

JEDNAK KSIĄZKI

GDANSKIE CZASOPISMO HUMANISTYCZNE

2017 nr 7

Pomiędzy dziećmi i dorosłymi

PROLEGOMENA

PODRÓŻ PRZEZ ŚWIATY DZIECIŃSTWA – UWAGI O MONOGRAFII „ŚWIATY DZIECIŃSTWA. INFANTYLIZACJE W LITERATURZE I KULTURZE”

JUSTYNA KRZYSIEK

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
Instytut Filologii Polskiej

U wagę czytelnika monografii *Światy dzieciństwa. Infantyliżacje w literaturze i kulturze* pod redakcją Katarzyny Wądołny-Tatar oraz Małgorzaty Chrobak zatrzymuje na dłużej – i słusznie! – już okładka tomu, w którą wkomponowany został interesujący obraz Marcina Kolpanowicza pod tytułem *Kraina dzieciństwa* (2001). Plótno przedstawia starodawny podniszczony wózek dziecięcy. Błękitna farba, którą powleczona była jego metalowa konstrukcja, widoczna jest już tylko gdzieniegdzie i można wnioskować, że wkrótce będzie tylko wspomnieniem. Wiklinowy kosz pełen jest ubytków, połamane fragmenty wyplotu sprawiają, że traci on swój kształt i funkcję, zaczyna się rozpadać podobnie jak wystający z wnętrza wózka kocyk – wypłowiały, poszarpany. Także w składanym zadaszaniu zauważalne są dziury. Dziecięcy wózek z pewnością nie służy już nikomu, możliwe, że został porzucony na strychu lub w piwnicy i tam niszczeje, a o barwnej przeszłości tego przedmiotu świadczy sterczący na druciku lub

sznurku, jakby wbrew czasowi i fizyce, kolorowy wiatraczek. Autor pokazuje jednak, że wózek mimo wszystko nie jest zupełnie bezwartościowy – stał się wehikulem, który pozwala przemieszczać się już nie w przestrzeni, ale w czasie i zabiera, przenosi dorosłego do krainy dzieciństwa. Podarty koc przeobraża się w zielone łagodne wzgórza połamana wiklina układa się w wiejski płótek, błękitna podszewka przeradza się w sklepienie, a zacieki na ścianie to kłębiaste chmury górujące nad polami. W centrum wózka i obrazu widnieje niewielki dom – prawdziwa oś świata małego dziecka. Powrót do dzieciństwa stał się możliwy dzięki artefaktowi przeszłości, jak zauważa jedna z recenzentek twórczości malarza, Barbara Wróblewska-Bogoon: „Pastele Marcina Kołpanowicza to opowiadanie snów młodzieńczych” (Wróblewska-Bogoon 2016). Zatem wózek na obrazie zdaje się łączyć dwie rzeczywistości: szarą – dorosłą i barwną – dziecięcą. Połączenie to jest niezwykle dynamiczne, przestrzenie się przenikają – wiklinowe resztki wózka nakładają się na obraz świata jak płoty wokół domków – czy to ograniczenia, które pozostają, czy metafora uwolnienia? Chmury wylaniające się z blasku wózka niepostrzeżalnie niemal łączą się z zaciekami na zniszczonej ścianie – czy to smutna refleksja o umieraniu dziecięcych marzeń, czy też ożywcze wspomnienie, które odmieni kostniejącą teraźniejszość? Obraz zatem zapowiada niemal wszystkie możliwe tematy prac konferencyjnych – i te spodziewane, i te zaskakujące.

Interdyscyplinarne ujęcie zagadnienia infantyilizacji pozwoliło na jej wieloaspektową i wielowymiarową analizę w oparciu o teksty kultury pochodzące z wieku XIX i XX, a także o interpretację najnowszych dzieł i wytworów sztuki. Wybierane przez naukowców realizacje zilustrowały artystycznie udane zabiegi udzielniania oraz te niezamierzone, które stanowią uboczny efekt formowania postaci. Szeroki wachlarz prezentowanych tekstów umożliwił zatem ukazanie nie tylko pozytywnej strony zjawiska infantyilizacji, ale także jej pejoratywnego znaczenia. Jak podkreślają redaktorki, bazą naukowych dociekań autorów artykułów stały się zarówno rozważania Jerzego Cieślakowskiego, jak Theodora W. Adorna. W analizowanych tekstach dostrzegano bowiem kategorię „dziecięcości” ożywiająca narrację, mającą funkcję dydaktyczną, unowocześniającą poetykę, ale zwracano także uwagę na różnice między epitetami „dziecinny” oraz „zdziecinniały”, pokazując negatywny wydźwięk tego drugiego.

Obraz, a także przywoływane w monografii teksty kultury, pokazują, jak dzięki sztuce można przenieść się „z powrotem do dzieciństwa”. Okazuje się ono bowiem czasoprzestrzenią otwartą, wtórnie dostępną poprzez pamięć podsycaną przez artefakty (fotografie, lektury, przechowywane przedmioty). Sentymentalne powroty do wczesnej młodości, wchodzenie w świat dzieci, naśladowanie najmłodszych, stawanie się niczym dziecko – to tylko niektóre z zagadnień podejmowanych w książce. Zatem wybór obrazu doskonale komponuje się z zagadnieniami poruszonymi w tomie, który podzielony został na sześć części: „*Dorośle dzieci*”

i „dziecinni dorośli” w literaturze światowej, *Strategie udziecinniania – język, literatura, edukacja w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, *Inkluzje i ekskluzje dzieciństwa w literaturze i kulturze*, *Światy dzieciństwa w poezji i prozie XX i XXI wieku*, *Graniczne stany dzieciństwa*, *Dzieciństwo i jego kulturowe konteksty – perspektywa słowacka*. Artykuły przyporządkowane do konkretnych modułów problemowych uzupełniają się oraz umożliwiają prowadzenie merytorycznej dyskusji wokół podejmowanych treści.

Pierwsza część monografii zawiera analizy utworów literatury światowej budujących kanon literatury dla dzieci i młodzieży. Jolanta Ługowska poświęciła swój artykuł dziełom Astrid Lindgren, czołowej pisarki tekstów dla najmłodszych – nawiązała do książek bardzo znanych, na przykład do *Pippi Pończoszanki*, a także mniej poczytnych, ale wartych uwagi i przypomnienia, na przykład *My na wyspie Saltkråkan*. Wrocławska badaczka w interesujący sposób wskazała i zilustrowała licznymi przykładami figury „dojrzałych dzieci” i „dziecinnych dorosłych” w tekstach szwedzkiej pisarki, osadzając je w kontekście biograficznym. Dziecinne usposobienie Lindgren oraz jej życiowe doświadczenia miały skutkować skłonnością do kreowania dorosłych bohaterów „dzieckiem podszytych” (zwykle dziecinnych mężczyzn) i równoważących ich „dorosłych dzieci” (najczęściej dziewczynek). Chęć myślenia jak dziecko i usytuowanie się obok niego – czyli oswojenie dystansu czasowego i pojęciowego – pozwalały jej na bezbłędne trafianie w gusta czytelników swoich odbiorców, jak konstatuje Ługowska:

Figura dorosłego „dzieckiem podszytego” to oczywiście w świecie przedstawionym powieści swoista gwarancja interesującej, rozwijającej się w sposób dynamiczny fabuły, pełnej nieprzewidywalnych zwrotów akcji, a także wręcz niewyczerpane źródło efektów komicznych. (Ługowska 2016: 23)

Wanda Matras-Mastalerz przybliżyła twórczość autorki mniej znanej na polskim rynku czytelniczym, lecz bardzo docenianej na świecie – Christine Nöstlinger. Jak pokazuje autorka artykułu, niemieckojęzyczna pisarka jest laureatką wielu prestiżowych literackich nagród, została odznaczona między innymi Medalem im. Hansa Christiana Andersena, jej twórczość wyróżniono w I edycji Nagrody im. Astrid Lindgren (Astrid Lindgren Memorial Award – ALMA). Krakowska bibliolog na przykładzie książki *Konrad – chłopiec z puszczy* ukazała wykreowane przez Nöstlinger postaci infantylnych dorosłych i dojrzałych dzieci, zwróciła także uwagę na trudny dialog między rodzicami a potomkami, którego obie strony stale muszą się uczyć. Szczególną wartość artykułu należy upatrywać w docenieniu funkcji terapeutycznych w powieściach austriackiej pisarki i wpisanie ich w kontekst psychologiczny w oparciu o badania Katarzyny Schier, autorki książki pod tytułem *Dorośle dzieci. Psychologiczna problematyka odwrócenia ról w rodzinie*.

Ciekawym uzupełnieniem dwóch pierwszych artykułów jest rozprawa Iwony Garewicz-Wolny, która dialog między rodzicami i dziećmi pokazała na przykładzie kultowej postaci książki dla dzieci – Mikołajka rene Gosciny'ego i Jeana-Jacquesa Sempégo. Kolejny raz dorosły bohater (ojciec), zachowujący się infantylnie, zostaje skonfrontowany ze stawiającym coraz dojrzsze sądy synem. Analizy śląskiej badaczki literatury ukazują jednak, że tylko dzieciństwo jako obszar wspólny umożliwia spotkanie pokoleń, a na postawione w tytule rozprawy pytanie można odpowiedzieć, że przez cały czas jesteśmy zarówno „jajkiem” i „kura”.

W tekście Bożeny Olszewskiej, zamykającym pierwszą część monografii, nacisk położony został na „dorosłe dziecko”. Bohater cyklu powieści autobiograficznych José Mauro de Vasconcelosa *Moje drzewko pomarańczowe*, *Rozpalmy słońce* i *Na rozstajach*, jak pisze badaczka:

[...] na każdym kroku udowadnia, że zainteresowanie światem nie jest przypisane do wieku i że interpretację zjawisk, wydarzeń, świąt warunkują okoliczności zewnętrzne, codzienność, miejsce i sytuacja, w której się znajdujemy. (Olszewska 2016: 64)

Na pogłębioną analizę trylogii składa się zakorzeniona w kontekście biograficznym charakterystyka głównego bohatera i analiza jego teraźniejszych i przeszłych zachowań, która pozwoliła na wyodrębnienie następujących figur: „przedwcześnie dojrzałego dziecka”, „sprytnego dziecka”, „wewnętrznego dziecka”, „dorosłego w skórze dziecka”.

Druga część monografii poświęcona została strategiom udzieciniania. Językowe infantyliczacje wskazał Marceł Olma, analizując korespondencję małżeńską rodziny Pawlikowskich – swoiste ego-dokumenty, w których Helena i Mieczysław wyznawali sobie miłość, a w pieszczotliwych zwrotach okazywali czułość i bliskość. Językoznawca zanalizował setki listów, których szczególnie wstępne i końcowe partie zawierają wiele hipokorystycznych nazw i określeń. Uporządkowana w artykule afektonimia małżeńska ilustruje nie tylko językowe środki infantyliczacji, dostarcza także wiedzy o interpersonalnym i rodzinnym wymiarze kultury XIX stulecia.

XIX-wieczną perspektywę uzupełnia szkic Sylwii Kępy pod tytułem *Infantylność młodej panny. O Pamiętniku Laury Felicji Szymanowskiej*. Analizując postawę wchodzącej w dorosłość młodej panny z rodziny średnio zamożnej szlachty, autorka zwraca uwagę na dziecinne zachowania Laury, jej skłonność do hysterii i egzaltację. W artykule wskazane i zilustrowane zostały, służące celom dydaktycznym, liczne przykłady infantyliczacji głównej bohaterki. Sylwia Kępa uzmysławia, że Szymanowska, pisząc pamiętnik młodej panienki, pokazuje dziewczętom drogę dorastania do ról żon, matek i gospodyń ogniska domowego.

Realia społeczne przełomu stuleci ukazuje baśń Bronisławy Ostrowskiej *Szklana Góra*. Ewa Serafin na przykładzie tej ludowej opowieści analizuje motyw głupiego – najmłodszego syna. Badaczka skupia się na aspektach figury głupiego młodzieńca związanych z infantyлизacją, opisuje jego dziecinność, niemęskość, nierespektowanie społecznych zasad i chęć ciągłej zabawy. Prostaczek paradoksalnie w przekazach ludowych traci swój pejoratywny charakter. Na podstawie dokładnej analizy wrocławska literaturoznawczyni pokazuje, że infantylny bohater właśnie dzięki nieporadności oraz dziecięcej wrażliwości ma możliwość osiągnięcia sukcesu, ponieważ nie poddaje się żądzy zysku, a kieruje się sercem, w finale opowieści stając się herosem.

Infantyлизacja jako strategia estetyczno-dydaktyczna zainteresowała Zofię Budrewicz, która na przykładzie analizy lektur międzywojennych pokazała, w jaki sposób wykorzystywano tę figurę w służbie dydaktyki i ideologii. Założenie, w myśl którego dziecku należy pokazywać świat uproszczony, sprawiło, że teksty wykraczające poza płytką sielskość zostawały odrzucane przez redaktorów szkolnych podręczników. Akcentowana na pierwszym miejscu potrzeba wychowawcza zubożała artystyczną jakość, stąd nawet wybitni pisarze okresu międzywojennego włożeni w ciasny gorset dydaktycznych zobowiązań nie byli dobrymi twórcami szkolnych czytanek.

Alicja Fidowicz w artykule pod tytułem *Dzieciństwo jako źródło cierpień i rozkoszy we wczesnej nowelistyce Witolda Gombrowicza* omawia wybrane juvenilia autora *Ferdydurke*, korzystając z rozważań Zygmunta Freuda. Jak zauważa autorka, temat niedojrzałości okazuje się jednym z głównych wątków w twórczości Gombrowicza. Wśród różnych form dzieciństwa, dostrzeganych w analizowanych tekstach, Fidowicz próbuje znaleźć ich wspólne cechy, podkreślając ambiwalencję młodzieńczego okresu.

Trzecia część monografii zawiera artykuły, których autorzy w różnorodny sposób pokazują – jak piszą redaktorki – „rozmaite »wejścia« i »wyjścia« z dzieciństwa jako obszaru pamięci” (Chrobak, Wądolny-Tatar 2016: 9). Alicja Baluch skupiła się na ukazaniu toposu wnuka i starca w najnowszych tekstach dla dzieci i młodzieży: *Esben i duch dziadka* Kima Fupz Aakesona, *Czy umiesz gwiźdać Joanno?* Ulfa Starka oraz *Lecie Garmanna* Stiana Hole. Relacja łącząca przedstawicieli najmłodszego i najstarszego pokolenia określona została jako szczególnie silna, to właśnie między babcią/dziadkiem a wnukiem/wnuczką, mimo różnicy wieku oraz odrębnych doświadczeń, możliwe są najszczerze rozmowy o życiu i śmierci. Powstająca między nimi nic porozumienia pozwala na uczuciową adopcję dziadka przez dziecko (*Czy umiesz gwiźdać Joanno?*), a także akceptację odejścia (*Lato Garmanna*). Zatem zabiegi infantyлизacji pomagają w poruszaniu tematów trudnych, egzystencjalnych. Bardzo interesujący artykuł został wzbogacony o refleksje na temat

wiersza Wisławy Szymborskiej pod tytułem *Uśmiech*, w którym krakowska znawczyni literatury dla najmłodszych dostrzeżę realizację toposu staruszki-dziewczyny.

Kolejny powrót do dzieciństwa zaproponowała Krystyna Koziółek w artykule *Lektury dzieciństwa. Anatomia nostalgii*. Autorka podjęła refleksję na temat powrotu do dawnych książkowych fascynacji. Zdaniem badaczki lektura nostalgiczna, która wydaje się najwłaściwsza podczas dorosłego odczytywania utworów dla dzieci, zakłada osłabienie perspektywy krytycznej i oznacza prawdziwie twórcze czytanie oraz umożliwia podtrzymanie więzi z sobą z przeszłości.

Kreacje literackie postaci dorosłego z niepełnosprawnością intelektualną stały się przedmiotem badań Anny Mężyk, która poruszyła problem podejścia do seksualności osób niepełnosprawnych i wskazała cztery postawy ludzi w normie intelektualnej wobec tej problematyki, analizując mity Kuby Rozpruwacza, Frankensteina, Piotrusia Pana oraz postawę akceptacji. Z prezentowanych przez nią utworów wyłonił się obraz niepełnosprawnego jako „wiecznego dziecka”, zaakcentowana została przede wszystkim jego niesamodzielność, nieporadność, a także niedojrzały wygląd.

Sabina Cwiąkała zestawiała ze sobą trzy poetyckie tomiki: Juliana Tuwima, Marcina Brykczyńskiego i Urszuli Butkiewicz należące, jak zauważa, do „paidialnego” modelu literatury. Autorka referatu skupia się na ich edytorskiej oprawie oraz korespondencji słowa i obrazu, doceniając je jako przykłady nowoczesnych edycji dynamicznych, które mają szansę oddziaływania na dziecko każdym starannie dobranym elementem.

W niezwykle interesujący sposób problem infantylizacji przedstawiła Alicja Ungeheuer-Gołąb, która postanowiła zanalizować tekst kultury popularnej – teledysk do piosenki *Chandelier* w wykonaniu Sii Furler – długo zajmujący czołowe miejsce na światowych listach przebojów. Badaczka zwróciła uwagę na kreację jedenastoletniej aktorki – szczupłej bezbronnej dziewczynki w blond peruce i na wnętrze, w którym tańczy, aby dojść do wniosku, że jednym z założeń zabiegu infantylizacji jest zetknięcie tego, co dojrzałe z tym, co niedojrzałe.

Światy dzieciństwa malowane językiem literackim zostały zanalizowane w czwartej części monografii. Motyw powrotu do krainy młodości bardzo żywotny w poezji i prozie zilustrowany został różnymi przykładami z wieku XX i XXI, które umożliwiły poszerzenie zarysowanych dotychczas perspektyw infantylizacji.

Istotą artykułu Roberta Mielhorskiego było rozpoznanie celu i funkcji obrazu dzieciństwa w prozie i poezji Mieczysława Jastruna, a także odpowiedź na pytanie, na ile pisarz ten podporządkowuje się infantylizacji, a na ile ją omija. Literaturoznawca zwrócił uwagę na to, że Jastrun bardzo często podejmuje problematykę czasu, przemijania, prezentując przy tym selektywne i wartościujące podejście do przeszłości. Dzieciństwo w twórczości pisarza to czas

intuicyjnego racjonalizowania myśli. Inicjacja przedstawiana jest na różne sposoby jako zdarzenie konkretne, eschatologiczne, temporalne, erotyczne bądź magiczne. Autor referatu podkreślił, że – w wymiarze aksjologii – w twórczości Jastruna wszystko, co związane z dzieciństwem, jest dobre.

Obraz dzieciństwa w poezji Wisławy Szymborskiej zanalizowała Alicja Mazan-Mazurkiewicz, pokazując strategię wykorzystywania dziecięcego spojrzenia na świat w kreowaniu poetyckich obrazów. Dziecko w twórczości Szymborskiej uznawane jest za „Mistrza” (*Wywiad z dzieckiem*), który chce przyłapać świat na inności, a także staje się figurą kruchości życia (*Bagaż powrotny*). Poetka chce być jak dziecko, które jest wzorem czytelnika i artysty, dlatego zadaje pytania, dziwi się urokiem słowa (*Urodziny*) czy liczby (*Wiersz ku czci, Liczba Pi*). Alicja Mazan-Mazurkiewicz ukazała dwie strategie wykorzystania udziecinnienia – przejście od dosłowności (dziecko) do metafory (poeta), a także ruch odwrotny – od metafory do dosłowności.

Beata Mytych-Forajter sięgnęła po poezję Dariusza Suski, którego sytuuje w gronie „poetów dzieckiem podszytych” (termin zapożyczony od Edwarda Balcerzana). Literaturoznawczyni zwróciła uwagę na twórcze udziecinnienia w jego poezji, na przykład cytowanie dziecięcej mowy, przejmowanie infantylnego sposobu interpretowania rzeczywistości, wykorzystywanie obrazów codzienności najmłodszych. Jak zauważa:

„Ja” tej poezji potrafi mówić jak dziecko, do dziecka, ale także – a może: nade wszystko – pamięta siebie jako dziecko, mantrycznie przywołując sceny z przeszłości. (Mytych-Forajter 2016: 265)

Zatem rolą infantylizacji staje się także ocalenie minionych obrazów od zapomnienia, co rzetelnie pokazuje autorka artykułu, ilustrując tezy fragmentami utworów, pochodzących głównie z tomu *Cała w piachu*.

U podłoża infantylizacji może stać tęsknota za doświadczeniem dzieciństwa, jego bezpowrotną utratą, równoważona przez nieodpartą chęć powtórzenia choćby jego części lub wybranego wymiaru. Badacze zastanawiają się, czy powracanie do młodzieńczych lektur może stanowić choćby namiastkę cofnięcia się w czasie do okresu beztroskiej zabawy. Wpisana zwłaszcza w chłopięce dzieciństwo postać Winnetou odwołuje się do lektur i zabaw z tego okresu. W wystąpieniu Iwony Mityk, dotyczącym utworów Zbigniewa Nienackiego (*Pan Samochodzik i Winnetou*) oraz Marka Bińczyka (*Winnetou*), zarysowały się możliwości wykorzystania postaci młodego indiańskiego wodza w literacko-kulturowym kodowaniu

dzieciństwa. Wspomniani pisarze stali się w ten sposób „spadkobiercami” Karola Maya, jak pisze badaczka:

W obu tekstach, choć czynią to w odmienny sposób, odnaleźć można poświadczenie wagi emocji przeżywanych podczas dziecięcej lektury, emocji na tyle silnych, że zdolnych wpłynąć na postawę czytelników, na ich ogląd świata jako dorosłych już ludzi, a zatem emocji, które wpływają na kształtowanie się osobowości. (Mityk 2016: 271)

Elżbieta Kruszyńska zanalizowała oddziałujące na najmłodszych, nasycone elementami dydaktycznymi oraz realizujące założenia ideologii socrealistycznej książeczki Adama Bahdaja. Literaturoznawczyni zwróciła uwagę na wartość tekstów autora *Małego pingwina Pik-Poka*, które, mimo wyraźnie wychowawczego celu, nie narzucają dzieciom gotowych rozwiązań, a wartka akcja i atrakcyjne chwytły językowe korespondują z delikatnym dydaktyzmem – infantylności bohaterów jest zatem, co w tytule podkreśla autorka, „pożądana”.

Interdyscyplinarną analizę utworów jednych z najbardziej poczytnych polskich autorów utworów dla najmłodszych – Andrzeja Maleszki i Michała Rusinka – zaproponowała Marta Chrabąszcz. Autorka interpretowała figurę powrotu do dzieciństwa jako szansę budowania życia na nowo, odnalezienia własnego systemu wartości, na przykład w *Magicznym drzewie* Andrzeja Maleszki czy też jako próbę odkrycia w sobie pierwotnej wyobraźni, radości życia, chęci do niczym nieskrępowanej zabawy, na przykład w *Wierszykach rodzinnych* Michała Rusinka. Wnioski z lektury, obudowane refleksjami opartymi na badaniach Benjamina R. Barbera, Theodora W. Adorna oraz na filozofii Jeana-Françoisa Lyotarda, pozwoliły na jeszcze szersze interpretowanie infantyilizacji dorosłych w książkach z kręgu literatury czwartej. Autorka łączy bowiem infantyilizm z indolencją, czyli nieporadnością wiecznych Piotrusiów Panów.

Próby wyzwania się z gorsetu infantyilizacji na przykładzie wybranych utworów Tomasza Kwaśniewskiego, Doroty Terakowskiej i Jerzego Zawieyskiego opisała Marta Bolińska. Badaczka wykorzystala teorię skryptów życiowych, czyli narzucanych człowiekowi życiowych scenariuszy wzmacnianych przez sterowniki i samospełniające się przepowiednie. To, w jaki skrypt, czyli na przykład wyobrażenie rodziny, zostanie uwikłane dziecko, ma ogromny wpływ na jego późniejsze wybory i decyzje. Proces infantyilizacji, zdaniem autorki, wiązałby się z długotrwałym uzyskiwaniem autonomii, wyzwaniem się ze skryptu, dorastaniem do własnej woli, czego świadectwem są losy bohaterów celnie dobranych przez nią utworów.

Najnowsze powieści Magdaleny Tulli zostały poddane szczegółowemu oglądowi ze względu na relacje bohaterki z matką. Marta Rusek określiła owe związki jako „infantyilizm

à rebours”, wskazując na istotę dialogu i milczenia w kontaktach tych osób. Krakowska literaturoznawczyni analizuje *Włoskie szpilki* oraz *Szum*, zwracając uwagę na ich autobiograficzny komponent. Zwraca także uwagę na to, że

Magdalena Tulli każe spojrzeć na dzieciństwo i dorosłość inaczej, wbrew uproszczeniom uniwersalnych opisów, jednoznacznych waloryzacji. [...] wreszcie stawia czytelnika przed pytaniem, na czym polega „dorosłość dziecka”, a może raczej „zakazanie dziecka dorosłym”? (Rusek 2016: 343)

Infantylizacje w literaturze i kulturze prowokują przecież do stawiania pytań o granice dzieciństwa, zwłaszcza tego „przekraczanego”, które ciąży ku dorosłości albo podlega próbie reaktywacji przez dorosłych. Powody ucieczki w dzieciństwo czy maskowania dorosłości mają swoje źródła między innymi w psychospołecznym niedostosowaniu, tęsknocie i nostalgii, potrzebie zabawy, niwelacji zagrożenia i lęku.

Analizy powieści Michała Choromańskiego pod kątem obecności w niej mizopedii, czyli chorobliwej niechęci do dzieci, podjął się Bogusław Gryszkiewicz. Charakterystyczne dla autora *Zazdrości i medycyny* okazało się rezygnowanie z wprowadzania do narracji postaci dziecięcych generujących wzruszenia; dziećmi otaczani byli bohaterowie naiwni, gdyż niedojrzałe istoty stanowiły dla Choromańskiego synonim wyrachowania i braku wiedzy, ich obecność służyła deprecjonowaniu dorosłego. Wybór Gryszkiewicza pozwolił na refleksję dotyczącą celowej rezygnacji z infantylizacji i jej źródeł w biografii pisarza.

O granice dzieciństwa pyta także Dominik Borowski, który swój artykuł rozpoczyna od przytoczenia ustaleń z gruntu psychologii dorastania dotyczących okresu adolescencji i osiągania dojrzałości w różnych sferach rozwoju. Autor także wprowadza pojęcie sytuacji trudnej, które staje się kluczowe dla analizy wybranych przez niego utworów. Problem definiuje, korzystając z badań psychologów, nie pomija jednak filozoficznych refleksji Karla Jaspersa. Charakterystyka przemian dwóch bohaterów – tytułowej bohaterki *Franciszki* Anny Piwkowskiej oraz Kuby z *Mostu nad Missisipi* Ewy Przybylskiej – pozwala na potwierdzenie postawionej w temacie tezy, że trudna sytuacja jest testem dojrzałości dla dziecka/nastolatka, który w jej obliczu jest zmuszony do szybszego dojrzewania i przekraczania granicy wieku i wynikającego z niego koniecznego zaangażowania, przyjęcia na siebie określonych obowiązków.

Dwa uzupełniające się artykuły zostały poświęcone *Czarnemu Młynowi* Marcina Szczygielskiego, który także podejmuje problem dziecka doświadczonego przez los. Tekst Doroty Michulki i Bogumily Staniów jest rzetelną analizą i interpretacją utworu sytuowanego między

realizmem magicznym a powieścią grozy dla dzieci. Autorki stawiają tezę, że Szczygielski, pisząc utwór dla młodzieży, paradoksalnie unika uproszczeń i infantylizacji, budując metafory skrojone na miarę dziecięcej wyobraźni. Tę wartość *Czarnego Młyna* docenili dydaktycy Paweł Sporek oraz Marta Janeczek, przedstawiając metodyczne propozycje lekcji języka polskiego dla szkoły podstawowej i gimnazjum poświęconych tejże książce. Zdaniem metodyków tekst Marcina Szczygielskiego może umożliwić i ułatwić podejmowanie rozmów o poważnych problemach dotyczących współczesną młodzież, ponieważ nie unika takich tematów jak niepełnosprawność, rozpad rodziny, ekologia.

W kontekście powyższych rozważań można zauważyć, że literatura dla dzieci i młodzieży coraz częściej nie omija opisywania bohaterów w sytuacjach granicznych, co wymaga szczególnej wrażliwości i odpowiedzialności autora. Analizę wartościowych książek traktujących o śmierci, odchodzeniu, godzeniu się z utratą, przeprowadziła Krystyna Zabawa, wykorzystując teorię Karla Jaspersa. Figury „dorosłego” dziecka, wylaniające się z tekstów takich jak *Dzieci ulicy* Korczaka, *Dziemczyński z parku* Kosmowskiej czy *Oskara i pani Róży* Schmidta, są jednocześnie pochwałą ich dojrzałości, jak i apelem o ocalenie dzieciństwa. Z kolei Małgorzata Wójcik-Dudek zwróciła uwagę na sposoby i paradoksy prezentacji Holocaustu w literaturze dla małych odbiorców, pokazując, jak trudnym zadaniem jest przekazywanie najmłodszym czytelnikom prawdy o wojennych dramatach i Zagładzie. Autorka swoje spostrzeżenia odniosła do problematyki postpamięci.

Bardzo interesująca okazała się ostatnia część monografii, w której przedstawiona została perspektywa słowacka. Jana Migašová zanalizowała twórczość słowackich malarzy i rzeźbiarzy, pokazując, jak posługują się oni imitacjami dziecięcych technik i środków wyrazu, by zmanifestować uwolnienie od sztywnych reguł i konwencji gatunkowych. Zwróciła tym samym uwagę na pozytywny aspekt prymitywistycznej twórczości, jako niczym nieskrępowanej, w pełni szczerzej i prawdziwej. Na szczególną uwagę zasługuje referat Tatiany Pirníkovéj, która dokonała analizy wybranych fragmentów twórczości słowackiego kompozytora Juraja Hatríka, wskazując, w jakim stopniu czerpie on z doświadczeń najmłodszych oraz jak przekłada dziecięce emocje na język nut. Jednak pełny obraz wzajemnych oddziaływań artysty i dzieci został zilustrowany prowadzonymi przez słowacką badaczkę projektami artystycznymi dla przedszkolaków, podczas których przygotowywały one barwne spektakle do muzyki kompozytora. Zuzana Slávikova, Katarína Fuchsova podjęły refleksję na temat podejścia integracyjnego w nauczaniu najmłodszych, nakreślając teoretyczne podstawy zderzania dziecięcych odbiorców z różnymi rodzajami sztuki. Podejście to ma wyzwalać kreatywne myślenie i stymulować wyobraźnię, co

z pewnością zostało zilustrowane w artykułach kulturoznawczyń z Uniwersytetu Preszowskiego, które oprócz badań teoretycznych zaprezentowały własne działania praktyczne.

Różnorodność tekstów zamieszczonych w monografii pozwoliła na ukazanie wielobarwnych światów dzieciństwa i rozmaitych konsekwencji powracania do krainy młodości. Okazuje się ona bowiem czasoprzestrzenią otwartą, wtórnie dostępną poprzez pamięć podsycaną przez artefakty (fotografie, lektury, przechowywane przedmioty). Błękitny wózek stojący w kącie piwnicy może przywrócić choć na chwilę obraz minionej rzeczywistości, stać się tym samym pretekstem do rozmów o dzieciństwie, dorastaniu, granicy między młodością a dojrzałością. Trzeba jednak wiedzieć, kiedy należy wypuścić z ręki kolorowy wiatraczek i nie doprowadzić do sytuacji, by infantylnosc stała się synonimem niedojrzałości, prostactwa, aspołeczności i nieporadności. Zgromadzone w monografii artykuły zaakcentowały nie tylko wagę poruszanej tematyki, ale również wielowymiarowość problemu wpisanego w międzypokoleniowy dialog poprzez usytuowanie wobec siebie dziecka i dorosłego. Pozycję należy polecić szczególnie badaczom literatury dla najmłodszych, ale cenne wnioski odnajdą w niej także kulturoznawcy i socjologowie.

SUMMARY

Returns to Childhood – Remarks on Monograph “Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze”

The article contains a critical analysis and evaluation of the publications *Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze* published in 2016 edited by Małgorzata Chrobak and Katarzyna Wądołny-Tatar. The variety of texts contained in monograph illustrates the multicolored worlds of childhood and the various consequences of returning to the land of youth. The value of the book is a multidimensional presentation of the process of infantilization in literature and culture.

KEYWORDS

Infantilization, literature for children and youth, childhood

BIBLIOGRAPHY

- Chrobak Małgorzata, Wądolny-Tatar Katarzyna, red. 2016. Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze. Kraków: Universitas.
- Ługowska Jolanta. 2016. „Dorosłe dzieci” i „dziecinni dorośli” w twórczości Astrid Lindgren, 19-32. W: Chrobak Małgorzata, Wądolny-Tatar Katarzyna, red. Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze. Kraków: Universitas.
- Mityk Iwona. 2016. Między infantylicyzacją a nostalgią – „Pan Samochodzik i Winnetou” Zbigniewa Nienackiego oraz „Winnetou” Marka Bieńczyka, 271-285. W: Chrobak Małgorzata, Wądolny-Tatar Katarzyna, red. Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze. Kraków: Universitas.
- Mytych-Forajter Beata. 2016. „Jaki jest numer do Baby Jagi?”. Dariusza Suski gry z dzieckiem, 262-269. W: Chrobak Małgorzata, Wądolny-Tatar Katarzyna, red. Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze. Kraków: Universitas.
- Olszewska Bożena. 2016. Figury dziecka w autobiograficznym cyklu José Mauro de Vasconcelosa (Moje drzewko pomarańczowe, Rozpalmy słońce i Na rozstajach), 61-77. W: Chrobak Małgorzata, Wądolny-Tatar Katarzyna, red. Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze. Kraków: Universitas.
- Rusek Marta. 2016. Niewysłuchany krzyk. Infantylicyzm à rebours w powieściach Magdaleny Tulli, 341-355. W: Chrobak Małgorzata, Wądolny-Tatar Katarzyna, red. Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze. Kraków: Universitas.
- Wróblewska-Bogoon Barbara. 2016. „Szarość barwiona poezją”. Online: <http://www.kolpanowicz.art.pl/recenzja.php?lg=pl&id=2>. Data dostępu 1.11.2016.